

## Ron Abel – Wrested Scriptures (*Przekręcone wersety*)

### Fragment rozdziału 2.1 Nieśmiertelność duszy

---

#### 1 Księga Samuela 28,8-15

*Dla niepoznaki Saul przebrał się w inne szaty i poszedł w towarzystwie dwóch ludzi. Przybywając do tej kobiety w nocy, rzekł: Proszę cię, powróź mi przez ducha i spraw, niech przyjdzie ten, którego ci wymienię. (9) Odpowiedziała mu kobieta: Wiesz chyba, co uczynił Saul: wyniszczył wróżbitów i czarnoksiężników w kraju. Cemu czyhasz na moje życie, chcąc mnie narazić na śmierć. (10) Saul przysiągł jej na Pana mówiąc: Na życie Pana! Nie będziesz ukarana z tego powodu. (11) Spytała się więc kobieta: Kogo mam wywołać? Odrzekł: Wywołaj mi Samuela. (12) Gdy zobaczyła kobieta Samuela, zawołała głośno do Saula: Cemu mnie oszukałeś? Tyś jest Saul! (13) Odezwał się do niej król: Nie obawiaj się! Co widzisz? Kobieta odpowiedziała Saulowi: Widzę istotę pozaziemską, wylaniającą się z ziemi. (14) Zapytał się: Jak wygląda? Odpowiedziała: Wychodzi starzec, a jest on okryty płaszczem. Saul poznał, że to Samuel, i upadł przed nim twarzą na ziemię, i oddał mu pokłon. (15) Samuel rzekł do Saula: Dlaczego nie dajesz mi spokoju i wywołujesz mnie? Saul odrzekł: Znajduję się w wielkim ucisku, bo Filistyni walczą ze mną, a Bóg mię opuścił i nie daje mi odpowiedzi ani przez proroków, ani przez sen; dlatego ciebie wezwałem, abys mi wskazał, jak mam postąpić.*

#### PROBLEM:

Fragment ten jest często używany przez spirytualistów jako biblijne poparcie ich idei, że żywi ludzie mogą komunikować się z duszami tych, którzy „odeszli”.

#### ROZWIĄZANIE:

1. Ustęp ten nie dostarcza dowodów ani na „pójście do nieba”, ani na „nieśmiertelność duszy”.
  - a. Samuel (człowiek prawy) „wylonił się” z ziemi, a nie zstąpił z nieba (w. 13).
  - b. Wróżka zobaczyła starca, a nie jakąś nieuchwytną duszę (w. 14).
  - c. Samuel powiedział: „Dlaczego nie dajesz mi spokoju...?” Wskazuje to na fakt, iż nie cieszył się błogością nieba, ale raczej doświadczał snu umarłych (por. Hi 3,17; Koh 9,5.10; J 11,11).
2. Niektórzy sugerują, że ten fragment w Księdze Samuela to w istocie pozorowany seans. Popiera się to zwykle następującymi dowodami:
  - a. Król nie zobaczył *nic*.
  - b. Kobieta z całą niemal pewnością musiała przejrzeć na wylot próbę kamuflażu Saula, pamiętając o tym, że „wzrostem przewyższał cały lud o głowę” (1 Sm 10,23).
  - c. Wróżka powiedziała, że widzi starca w płaszczu (w. 14). To niejednoznaczny opis. Czy Samuel był jedynym starcem, który nosił płaszcz?
  - d. Samuel został pochowany w Rama, nie w Endor (1 Sm 25,1).
  - e. Niektórzy odrzucają to wyjaśnienie z powodu jego niemożności wyjaśnienia przepowiedni ogłoszonych rzekomo przez Samuela (1 Sm 28,19). Jednak całkiem możliwe jest, że Bóg posłużył się kobietą, aby przekazać wiadomość Saulowi, tak samo jak posłużył się niewiernym prorokiem Balaamem, żeby przekazać wiadomość królowi Moabu (Lb 23 i 24; 2 P 2,15).

3. Inne możliwe wyjaśnienie zdarzeń z tego rozdziału jest takie:
- Bóg wskrzesił Samuela na tę okazję, aby zganić głupca według jego głupoty.<sup>1</sup>
  - Wyjaśnia to precyzyjne przepowiednie z wersetów 15-19 jak również zaskoczenie czarownicy (gdy „zawołała głośno”, w. 12), kiedy nagle stanęła twarzą w twarz z *nieoczekiwanym* Samuelem.

Należy rozważyć dwa zastrzeżenia związane z tym wyjaśnieniem:

- Czy Bóg wskrzesiłby Samuela w tych okolicznościach, po tym jak pouczył Izrael: „Nie będziecie się zwracać do wywołujących duchy ani do wróżbitów. Nie będziecie zasięgać ich rady, aby nie splugawić się przez nich. Ja jestem Pan, Bóg wasz!” (Kpł 19,31)? Bóg mógł posłużyć się wróżką, tak samo jak posłużył się kłamliwym prorokiem z Betel (1 Krl 13). Uczynienie tego nie oznacza wcale aprobaty dla działalności czarownicy, podobnie jak w przypadku aluzji Jezusa do Belzebuba (Mt 12,27) czy też do wiary faryzeuszy w Ewangelii Łukasza 16,19-31.
- Samuel został pochowany w Rama, nie w Endor, gdzie miało nastąpić wskrzeszenie. Odparcie tego zarzutu jest proste, gdyż dla Boga odtworzenie Samuela w Endor nie stanowi większej trudności niż przeniesienie Filipa z drogi wiodącej ku Gazie do Azotu (Dz 8,39-40).

Od tłumacza: Mniej zaawansowanym czytelnikom Biblii należy się wyjaśnienie do ostatniego zdania w punkcie 3c. W Mt 12,27 Jezus podjął narzucony przez faryzeuszy temat Belzebuba, aby wykazać brak logiki w ich rozumowaniu, chociaż sam przecież w żadnego Belzebuba nie wierzył. Podobnie w Łk 16,19-31: Opowiadając przypowieść o Łazarzu na łonie Abrahama, Jezus posłużył się językiem, który był zrozumiały dla jego słuchaczy (czyli znowu faryzeuszy), chociaż sam nie wierzył w tego typu „życie pozagrobowe”, co jasno wynika z innych jego wypowiedzi. Podane wyżej przykłady można jeszcze uzupełnić np. stwierdzeniem, że chociaż Bóg nazywa Nabuchodonozora „swoim sługą”, nie musi to wcale oznaczać, że aprobuje jego bałwochwalstwo czy okrucieństwo.

---

<sup>1</sup> Bóg ukarał Saula śmiercią. „Saul umarł na skutek własnego przewinienia, które popełnił wobec Pana, przeciw słowu Pańskiemu, którego nie strzegł. Zasięgał on nawet rady u wróżbiarki, a nie radził się Pana; On więc zesłał na niego śmierć, a królestwo jego przeniósł na Dawida, syna Jessego” (1 Krn 10,13-14).